

Destrukcyjne czynniki silnie wpływające na stan osadnictwa, najazdy tatarskie, morowa zaraza, anomalie pogodowe, pożary

Opisywane tu zjawiska poruszono nie z chęci epatowania nieszczęściami. Miały one tak wielki wpływ na los i miasta i kraju, że pominąć ich nie sposób. a nie mówiono o nich na lekcjach historii.

Na stan osadnictwa i w ogóle na kondycję ludności na ziemiach wschodnich przeogromny wpływ miały: wojny (najazdy tatarskie, kozackie i inne), oraz ?klęski naturalne?: pożary, zarazy morowe oraz anomalie pogodowe ? destrukcyjne czynniki w różnoraki sposób ze sobą powiązane.

Najazdy tatarskie

W wieku XIII, ziemie polskie gnębione były częstymi najazdami tatarskimi. Na początku roku 1241 Europę Środkową najechali Tatarzy [69]. Jedna z armii przekroczyła Bug i skierowała się na ziemie polskie, trzy inne wtargnęły na Węgry. Główne uderzenie tatarskie na ziemie polskie poprzedzone zostało wyprawami rozpoznawczymi. Pierwszy oddział wtargnął na teren księstwa sandomierskiego z Rusi od strony Włodzimierza Wołyńskiego zimą 1240/1241. Tatarzy w szybkim wypadzie złupili Lublin i dotarli do Zawichostu. *„Miasto Chełm r. 1240 jedyne w całej okolicy ocalało od Tatarów czyli Mogołów, i zaludnione w części Niemcami w części Polakami, różnemi rzemieślnikami, ocalało wśród gruzów i rozwalin tych okolic?”* [364.B].

Drugą wyprawę przeprowadzili w lutym tą samą drogą. 13 lutego zdobyli Sandomierz i wzdłuż Wisły ruszyli w stronę Krakowa. Główne uderzenie nastąpiło w marcu roku 1241 siłami jednego tumena (około 10 tysięcy wojowników). Tatarzy dotarli do Sandomierza dawnym szlakiem przez Lublin i Zawichost. Pod Sandomierzem armia tatarska rozdzieliła się na dwa oddziały. Większy z nich ruszył na Kraków. Drugi najazd Tatarów na południowe ziemie polskie, rozpoczął się w drugiej połowie listopada roku 1259. Oddziały tatarskie z posiłkami litewskimi i ruskimi przeszły tradycyjnym szlakiem przez Lublin i Zawichost, przekroczyły Wisłę i w styczniu roku 1260 zdobyły Sandomierz. Po spaleniu miasta, część armii ruszyła w kierunku północno-zachodnim. Dotarli do Sulejowa, skąd zawrócili ku Sandomierzowi, po czym skierowali się na Kraków. Po 20 latach, zimą roku 1280, oddziały tatarskie jako sojusznicy wojsk ruskich, ponownie dotarły do Sandomierza. Tu przeszły Wisłę po lodzie i ruszyły na Kraków. 23 lutego poniosły klęskę w starciu z Polakami pod wsią Goślice i zawróciły na Ruś. Siedem lat później Tatarzy znów zaatakowali Małopolskę jednocześnie dwoma oddziałami. Na początku grudnia roku 1287 oddziały tatarskie przeszły starym szlakiem przez Lublin (którego nie zdobywano) do Zawichostu.

Działania tatarskie w XIII wieku na Węgrzech miały największy zasięg i najstraszniejsze skutki. W latach 1241-1242 zginęła połowa ludności (około 2 mln ludzi). Ta przerażająca skala zniszczeń wynikała z powszechnie stosowanej taktyki działań tatarskich na obszarach zamieszkałych. Wykonywali oni bądź szybkie przemarsze utartymi szlakami, bądź pustoszyli tereny, które znalazły się w ich zasięgu. Podczas pochodów pozostawiali za sobą pas zgliszcz szerokości 30 km [69]. Obie formy działań były stosowane w czasie najazdów na Polskę.

Echa wielkich zniszczeń tatarskich w XIV wieku znajdujemy w takim zapisie: *„Bodzanta, biskup krakowski, w ordynacji dziesięcin dla diecezji krakowskiej poświadczwszy o zniszczeniu przez Tatarów wspólnie z Litwinami ziem: lubelskiej, sieciechowskiej, łukowskiej w jego diecezji położonych, dla większego rzeczonych ziem zaludnienia, na prośbę króla polskiego i za zgodą kapituły, nadaje wszystkim tam osiadającym i już osiadłym wolność od dziesięcin na lat*

trzydzieście

od obecnej daty. Dan w Krakowie d. XIV Junii 1359?

[323].

W późniejszych wiekach również nie ustało zagrożenie najazdami tatarskimi. Na przełomie wieków XV/XVI, zahamowały one rozwój osadnictwa i dokonały w nim znacznego uszczerbku. *„Wnet Tatarzy po raz wtóry z mocą wielką przyszli do Ruskich krain (drugie półrocze roku 1500).*

Wielkie szkody czynili i popalili ziemię wszędzie zwoiwali i wielkie korzyści wywiedli?

[308.A].

„Ruś, Litwę, Ziemię Sandomierską, Mazowiecką i Lubelską, Urzędów, Łańcut, Leżajsk, Krasnystaw, Zawichost, okolice Opatowa, okolice Lublina po Brześć Litewski, a także z nimi sąsiadujące straszliwie spustoszyli?

[279.A].

„Roku 1519 Miesiąca Sierpnia Thatarowie w poczcie wielkim wtargnęli do Belskiej ziemi, wiele szkód poczynili w ludzich, dobytku y w innych rzeczach biorąc, paląc, mordując w Lubelskiej, Chełmskiej y Belskiej ziemi?

[308.A]

„porazili naszych u Sokala?

[301].

„Tatarowie Roku 1575 Miesiąca Września y Października wielkie a nieoszacowane szkody w ziemiach Ruskich, Wołyńskich i Podlaskich uczynili. Bo krom pobitych starych ludzi y małych dzieci, ludzi Chrześcijańskich pięćdziesiąt y pięć tysięcy wywiedli w niewolę, a koni i klacz półtora kroć sto tysięcy, bydła rogatego pięćkroć sto tysięcy, a owiec dwieście tysięcy, okrom inszych łupów, szat, złota, srebra, skarbów, także rozmaitych statków domowych?

[301]. Według lustracji przeprowadzonej w dobrach królewskich w roku 1621, Tatarzy w latach 1618-1620 na Rusi Czerwonej zniszczyli: 77% miast i 82% wsi.

W wiekach XV-XVII najazdy tatarskie na wschodnie ziemie Rzeczypospolitej wyrządziły ogromne, niewyobrażalne szkody.

Zaraza morowa - czarna śmierć

Ogromny, trudny dziś do wyobrażenia wpływ na losy całych narodów, miały zarazy morowe. Epidemia dżumy, która przetoczyła się przez Europę w latach 1347-1351, uśmierciła 17 (według innych - 28) milionów ludzi, czyli 25-40% całej ludności kontynentu! Spowodowało to tragiczne skutki i osobiste i społeczne, zagrażając bytom państwowym. Ubocznym skutkiem epidemii był gwałtowny rozwój szkolnictwa. Powstały słynne uniwersytety (jak Akademia Krakowska). Państwa musiały funkcjonować dzięki wysiłkom mniejszej liczby, lepiej wykształconych ludzi.

„Czarna śmierć” bardzo często gościła w Polsce. Pierwszy raz wtargnęła w roku 1348 za Kazimierza Wielkiego [175]. Późniejsze ślady zarazy znajdujemy w kronikach. Dla przykładu w pismach Długosza znamienity zapis odnoszący się do roku 1425 dotyczył osoby samego króla: „Z Brześcia król Władysław z żoną swoją Zofią królową udał się do Litwy, jeszcze bowiem zaraza morowa pustosząca Polskę nie nawiedziła była Litwy, później jednak szerząc się coraz bardziej, ogarnęła i Litwę”

[12]

Według innej relacji:

„Roku 1424 i następnego było wielkie powietrze w Polsce i w Litwie, tak, iż król z królową i Witold w lesiech mieszkać musieli”

[373].

„Roku 1446 Dnia czternastego miesiąca Września, Kazimierz książę Mazowiecki i pan ziemi Belzkiej, jadąc z Mazowsza przez miasto Krasnystaw do Bełza, umarł dotknięty zarazą morową, która powszechnie wówczas panowała”

[9].

„Roku 1543 srogie powietrze morowe w Krakowie panowało, w samym mieście ludzi dwadzieścia tysięcy umarło”

[301].

W latach 1348-1655, zaraza występowała w Polsce przez lat 77 (25% czasu!). Przychodziła, jak twierdzą kronikarze, najczęściej z Węgier lub powstawała z głodu i złej żywności. w XIV wieku srożyła się sześć razy, w XV - dziewiętnaście, w XVI/XVII w latach: 1587-1589, 1598-1599, 1601-1603, 1607, 1623-25, 1627-32, 1637-39, 1641, a zawsze po kilka lat. w województwie ruskim, w drugiej połowie XVII wieku, zarazy z różnym natężeniem występowały aż trzynastokrotnie: 1649.III, 1650.XII, 1651.VII i I-II, 1663.VIII, 1665.II, 1666.VII, 1670.VI-VII, 1671.I i XII, 1672.I, 1676.XII, 1677.I-II, 1688.XII, 1692.III-IV [175].

Obraz klęsk elementarnych za panowania Zygmunta III Wazy przedstawiono w pracy [312]: *?Roku 1599. Zaraza morowa rozszerzona prawie po całej Polsce srogą klęską w ludziach sprawiła. Dla niej obrządek pogrzebu królowej więcej nad rok odwleczony być musiał. Mimo wielkiego strachu, był i król na tym pogrzebie, krótko odbywszy nabożeństwo, zaraz z arcyksiężną do Łobzowa się udał, a gdy i tu między dworskimi pokazała się zaraza, do Niepołomic się schronił. Zaraza ta w Krakowie samym do 20,000 ludzi zgładziła. Jakoby nie dosyć na jednym nieszczęściu było, głód się przyłączył do zarazy, która i na bydło szkodliwe skutki wywarła, przez co wszelkie żywności nadzwyczajnie podrażały*

...

Roku 1625 znowu po najeździe Tatarów jednym z najsroźszych, jakich kraj polski kiedy doświadczył, wybuchnęła zaraz połączona ze wszystkimi znakami zwykłego moru i przez trzy miesiące Małopolskę i Ruś pustoszyła. w samym Krakowie tysiące ludu zabrała. z Węgier zaś do nas zawitała. Na początku roku sejm był do Warszawy zwołany, gdy się już i tam wcisnęła była zaraza. Król więc z obawy w Ujazdowie bawił, i tylko na posiedzenia sejmowe do Warszawy dojeżdżał, a gdy między dworskimi ukazały się choroby, z królową i z dziećmi do Osiecka się przeniósł. Lecz i tam, gdy komornik królewski Wal Inflanctzyk i dwóch oddźwiernych umarło, udał się w Lubelskie do Czemiernik, włości Henryka Firleja, i tam do zimy zamieszkał. Oplakany był stan mieszkańców Polski w roku 1630, gdy lud głód razem i choroby śmiertelne gubiły. w okolicach leśnych, żołądzie, szyszki lub korę drzew na mąkę melli i z niej chleb jedli. Gdy wiosna nadeszła, z pokrzyw i chwastu zieleniną się karmili. Zbiegał się lud jakoby uciekając przed głodem do Krakowa i miast większych, błądy, wynędzniały i na pół martwy, zalegał ulice, cisnął się do domów, żebrząc litości, której pozyskać nie mógł. Umierał więc gęsto po domach, drogach i polach. Lecz doświadczone wtedy, że łatwiej się pozbyć głodu, jak moru?

[312]. w wieku XVI i XVII

?Zaraza morowa i napady tatarskie, zabierając ludność i niszcząc pracę, nie pozwalały Polsce wzrosnąć w siłę i dobytek, zagospodarować się, ustalić węzły społeczne?

[175].

W pracy [218.D] znajdują się informacje dotyczące wieku XVIII. *?Grupę klęsk tworzą pomory wskutek epidemii, czyli - zarazy. Występują w dwojakiej formie; bądź niezależnie od wojen, albo w związku z nimi. Począwszy od 1700 r. zaczyna się dla Polski okres wojny północnej i zalewu kraju przez rozliczne wojska, stąd też i zarazy w tym czasie znajdowały dogodną w Polsce siedzibę. Każdy przemarsz wojsk czy oblężenie związane było z zarazą lub chorobami, najczęściej czerwonką. Zaraza, nie znajdując nigdzie hamulca, rozprzestrzenia się w szalonym tempie po wszystkich ziemiach.*

Nie orano, nie siano, bo i pocóż było coś robić, gdy i tak miała nadejść godzina przeznaczenia. Życie publiczne zamierało, sądy ustawały, sejmy, sejmiki i trybunały odraczano lub przenoszono w miejsca bezpieczne. Poczty przestawały funkcjonować, wskutek czego wszelka łączność ze światem na czas jakiś ustawała. Ustawał handel i przemysł. Rzemieślnicy uchodzili z miast i długo po tym do nich nie wracali, wskutek czego przemysł tych miast po każdej zarazie zamierał. Takie epidemie w Polsce miały miejsce w latach 1707-1711, ogarniając

wszystkie ziemie Rzeczypospolitej. Mniej groźne przestrzenie, ale jeszcze dość silne epidemie występowały w latach 1703, 1705 i 1719-1720, obejmując przeważnie dzielnice południowo-zachodnie i wschodnie (Małopolska, Ruś Czerwona, Wołyń i Podole). Słabsze od poprzednich pod względem przestrzeni i nasilenia, a zjawiające się w różnych częściach Polski, rok 1712: Wielkopolska, Małopolska, Ruś Czerwona; lata 1715-1716: Śląsk, Małopolska, Ruś Czerwona, Ukraina; rok 1713: Małopolska, Ruś Czerwona, Podole. w dwóch tylko dzielnicach widzimy epidemie w roku 1721 - na Śląsku i Rusi Czerwonej; w roku 1722 - na Rusi Czerwonej i Podolu?

Epidemie naruszały równowagę ekonomiczną państwa, dziesiątkowały i demoralizowały ludność. *Żarazy były klęską straszną, bo, prócz posiewu śmierci, niosły one z sobą posiew rozpusty i żądź zwyrodniałych, a ludzkość, pogrążając się w niej, upadała. Wyraźnie widać, jak po każdym takim silniejszym biczu zarazy, bierze na sile upadek materialny i moralny ówczesnej ludności?* [218.D].

Inne klęski naturalne

Wśród klęsk naturalnych notowano: pożary, głód, pomory bydła, a nawet szarańczę. Oto kilka przykładów:

- Roku 1542.V-VI szarańcza w Polsce, przyszła od strony Rusi, zanotowana pod Zamościem: *tegoż roku Szarańcza w Polsce około Krakowa, w Rusi y w Litwie latała, a gdzie upadła, tam Żyto, iarynę y trawę z ziemią wyjadła y wygrzyła?* [301].

W roku 1748 szarańcza z Turek czyli z Wołoszczyzny wyleciała na Ukrainę w niezmierniej liczbie, a potem się wysypała na całą Polskę, Litwę i prawie na całą Europę, gdyż o niej donoszono z Pruss, Saxonii i innych różnych państw niemieckich, żaląc się zewsząd na wielkie szkody przez nie poczynione. i na Ukrainie sprawiła głód, przybywszy tam na wiosnę i pożarłszy zboża jeszcze zielone; w niedostatku chleba lud pospolity żywił się żołądzia i pąkowiec drzew, ususzonym, wraz mielonym?

[348]. 1802.VII.22 szarańcza pojawiła się w okolicy Zamościa.

- W roku 1612: *Przydał jeszcze do tego Pan Bóg pożary wielkie, bo częścią przez piane pacholki żołnierskie, częścią przez łotrówstwo, które się przy nich bawiło, dla łupiestwa pogorzało nie mało miast y wsi w tych dwu leciech, a drugie y po dwakroć gorzały iako Sokal, Tyszowce, Krasnystaw, Brzeście, Słonim, Nowogródek, Pułtusk, i insze?* [353].

- *Roku Pańskiego 1690, na Rusi i w wielkim księstwie litewskim, także miejscami w Polsce, zjawiała się gromadna szarańcza, tak że pola wszystkie okrywała. Szkodziła zbożu różnemu, łąkom, ale żywiołom żadnym szkody nie było, i owszem tą szarańczę, pasło się*

bydło, psy, kury, gęsi it.d., zbytecznie tyjąc. Nawet świnie i wieprze dziczyły po lasach ustawicznie bawiąc się a nie idąc do domów, i nie dając się zapędzać do chlewów. w tymże roku w niektórych stronach był głód ciężki, od którego ludzie puchli i umierali.

- Roku 1692 bydło u mnie po majątnościach różnie wypadło, osobliwie krowy, których liczyłem, padło sześćdziesiąt folwarkowych, dojnych.

- Roku 1693 na Rusi, takie powietrze na konie i bydło było, że we włości jednych koni czterysta wypadło; a bydła nic nie zostało. Co większa, ta klęska ledwie że nie w jednym tygodniu była? [392].

- 1744 roku powstało powietrze na bydło rogate najprzód na Rusi, a potem rozszerzyło się po całej Polsce i Litwie, z kądem znowu z wołami ruskimi postąpiło do Szląska, Pruss Brandenburskich i do innych niemieckich krajów. Zabijało powszechnie i gęsto przez cztery lata [348].

Anomalie pogodowe

W naszej historii zapisano bardzo wiele anomalii pogodowych, takich przy których bledną nasze dzisiejsze doświadczenia. Oto około roku 1000 klimat europejski był tak ciepły, że w Anglii zakładano winnice, zaś w połowie XVII wieku, zimy tak surowe, że do Szwecji jeździło się przez Bałtyk saniami a w połowie drogi pobudowane były karczmy dla podróżnych. Krótkie przeglądy anomalii pogodowych Polski w ostatnim tysiącleciu, znaleźć można w pracach [313,326].

Oto przykłady kilku historycznych opisów niezwykłych zjawisk pogodowych, wybranych głównie dla ziem ruskich:

- 1364 ?Tegoż roku w Litwie y w Polsce taka sroga zima była, iż bydło domowe y zwierzęta w lesiach od zimna wyzdychały, także ptacy y drzewa owocne w sadach poschły? [301].

- 1413 ?Tegoż roku w Litwie y w Żmudzi Zima taka była ciepła nadzwyczaj, iż w Miesiącu Styczniu y w Lutym z wielkim podziwem kwiatki, Fiołki, Róża, y ogrodne Jarzyny, y Sady kwitnęły?

- 1440 ?Tegoż roku w Królestwie Polskiem i w przyległych państwach zima straszna a wielka była i mór albo powietrze na bydło wszelkie, za czym srogość niewymowna (cena) wszelkiej żywności urosła, szlachta i chłopkowie stare poszycie z domów i chlewów odzierali ? i głód bydła i dobytku domowego ustawicznie ryczącego, rżącego i kwiczącego podpierali. Sami też ludzie z liścia, z korzenia leda jakiego i lepu jemiółowego, chleb działali, a to ochotnie i smacno jedli, którzy potym lata przysłego marli, bowiem złe korzenie i zioła niezwykajne ku jedzeniu, po onym głodzie i drogości, choroby w ludziach uczyniły?

- 1473 ?Wielka suchość panowała w Polsce i w Europie, lasy i bory z korzenia wygorywały, zboża y jarzyny wszystkie w niwecz dla zbytniego gorąca obróciły się; ogniem też

bardzo wiele Miast pogorzało?

- 1488 ?tegoż lata Miesiąca Maia 21 dnia spadł śnieg wieki do goleni y? było zimno wielkie?
- 1493 ?lesień y? zima przez wszystkie dni Stycznia y? Lutego Miesiąców tak ciepłe były za Słońcem łaskawie grzejącym, iż Sady kwitnęły, trawy w? zimie wielkie były, role się ? łąki zieleniły, ptacy drugie ? wtóre ptaszątka płodziły się y? wylągały, potem w? Marcu przez 15 dni tak srogie zimno uderzyło, iż ono wszystko poschło y? w? niwecz obróciło?.
- 1570 ?głód wielki w? Litwie y? w? Polsce panował tak, iż ludzie prości ścierwy zdechłych bydła? y? psów iedli?
- 1609 ?zima była nadzwyczaj lekka; ptaki, które z? krajów północnych do cieplejszych ulatywać zwykły, wcześniej, niż zwykle bywa, w? tym roku wróciły? [312].
- 1650/51 zima na Rusi Czerwonej była bardzo ostra, ?wilki do miasta (Żółkwi) nawet wpadały ? niezmiernie szkody robiły?
- 1666. w maju spadł śnieg tak wielki, iż leżał 4 tygodnie. w tym roku panował wielki głód [218]. 1666.VIII.3-5 ?po trzy nocy był mróz potężny, który jarzyny to jest, hreczki, owsy miejscami ? żyta, pszenice, grochy, prosa, ogrodowiny ? zaraził? [149].
- 1677 po klęskach nastąpiła wielka obfitość urodzajów i wielka taniość.
- 1683.IX.14 jesienią powtórny zbiór owoców i jagód, które obfitowały jak latem.
- 1687.V.29 mrozy były wielkie, sady pomarząt (Sambor). w innych miejscach rok był niezwykle urodzajny, pomimo najazdu Tatarów, zbiory były znakomite.

Lata 988-2003. Kalendarium występowania susz i bardzo niskich stanów wody (podkreślono katastrofalne)
[313].

Okres

Lata suszy i bardzo niskich stanów wody

988-1500

988

1121 1332

1501-1600

1516 1530 1531 1532 1534

1536 1538 1540

1601-1700

1648 1652

1653

1701-1800

1702 1706 1707 1708 1715 1718 1719 1733 1739 1740 1742 1745 ~~1748~~ 1749 1772 1783

1801-1900

1802 1807 1811

1817 1818 1821 1822 1823 1826 1

1901-2003

1901

1904

Lata 1501-1840. Skrajnie ciepłe lub chłodne oraz wilgotne lub suche sezony zimowe (XII-II) i letnie (VI-VIII) [326].

Okres

Temperatura powietrza

Opady atmosferyczne

Sytuacje skrajne

Zima

Lato

Zima

Lato

(+)

(-)

(+)

(-)

(+)

(-)

(+)

(-)

%

1501-1550

7

12

2

0

7

7

17

4

24,2

1551-1600

1

14

7

0

1

3

10

9

19,5

1601-1650

0

11

10

0

0

0

3

0

10,4

1651-1700

4

11

3

1

1

0

4

3

11,7

1701-1750

2

12

1

3

6

0

9

3

15,6

1751-1800

0

10

0

0

1

0

1

0

5,2

1801-1840

0

9

7

2

2

1

4

6

13,4

%

6,1

34,2

13

2,6

7,8

4,8

20,7

10,8

100

- Temperatura powietrza: (+) bardzo ciepła i skrajnie ciepła, (-) bardzo zimna i skrajnie zimna.
- Opady atmosferyczne: (+) bardzo duże i skrajnie duże, (-) bardzo małe i skrajnie małe.

Wielkie pożary w Krasnymstawie

Krasnystaw gnębiony był pożarami, których ślady znajdujemy zapisane w dokumentach królewskich w postaci ulg podatkowych:

- **1510.IV.23**, mieszkańców Krasnegostawu z powodu wielkiego pożaru, uwolniono od podatku na lat 16.
- **1523.06.12**, uwolnienie mieszczan od podatków i myt, przedłużono o lat 16 z powodu nowej klęski pożaru.
- **1524.06.12**, wielki pożar zniszczył miasto; spłonęły dokumenty miejskie (akt lokacyjny) i

prywatne.

- **1575**, pożar miasta.
- **1597.04.6-7, 1597.XII.07(?)**, pożar archiwum kurii biskupiej i konsystorza

krasnostawskiego.

- **1671.07.09**, szpital przy kościele Świętego Ducha z powodu pożaru zwolniono od podatków na okres 4 lat.
- **1704.09.24**, wojsko szwedzkie gen. Stenbocka, pożar miasta.
- **1794.06.11** oddział carski pod dowództwem gen. Otto Derfeldena zajął miasto, spalono zamek.
- **1811**. Wielki pożar miasta. *Pożar u powroźnika Rejmana przez nieostrożność wybuchnął, i całe miasto pogorzało* [760.AD]. Spłonęło 125 domów, a w obszarze otoczonym murami miejskimi ocalało jedynie 30 domów, a na przedmieściach 25%. Na odbudowę przeznaczono pozostałości fortyfikacji miejskich, mury starej cerkwi i kościoła katedralnego. Zabudowa wokół krasnostawskiego rynku w większości jest datowana po roku 1811 i pochodzi z okresu gruntownej przebudowy po wielkim pożarze [1070].

- **1857.03.18** *O godzinie 10-tej rano, wszczął się w Krasnymstawie pożar u powroźnika Rejmana przez nieostrożność, w półtorej godziny 12-cie kamienic i domów drewnianych spaliło się. Rzecz szczególna, lat temu 46, jak z tego miejsca wybuchnął pożar, i całe miasto pogorzało, od Ojca tegoż powroźnika* [760.AD].

- **1868.07**, Krasnystaw został dotknięty pożarem *przykry widok, bowiem to wesole, schludne i porządne miasteczko, przybrało obecnie szatę posępności i smutku, nawiedził Krasnystaw straszny, niczem pohamować się niedający pożar! Kilkanaście kamienic najokazalszych, szereg mieszkań naprzeciw rynku stojący, do szczytu pożar zniszczył. Miastu przybyła za to tylko kupa gruzów i popiołu* [760.I].

- **1878**. Pożar miasta i drewnianego ratusza miejskiego na rynku. *Pożar w Krasnystawie zniszczył dwanaście domów, między innymi gmach, w którym się mieścił magistrat; archiwum jednak i kasę ocalono* [864.AD].

- **1902.07.10**. Krasnystaw padł ofiarą pożaru. Ogień, który wybuchł w koszarach wojskowych rozszerzył się w skutek silnego wiatru na zabudowania klasztorne i kościół, a stąd na sąsiednie ulice. Szkada jest wielka [772.D].